

**Sygn. akt I Cz 118/13**

## POSTANOWIENIE

Dnia 21 marca 2013r.

Sąd Okręgowy w Elblągu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Krzysztof Nowaczyński

po rozpoznaniu w dniu 21 marca 2013r. w Elblągu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa A. O. i M. O.

przeciwko A. D.

o zapłatę

na skutek zażalenia pozwanej

na rozstrzygnięcie zawarte w punkcie II (drugim) postanowienia Sądu Rejonowego w Ostródzie z dnia 21 stycznia 2013r., sygn. akt I C 543/12

### **postanawia:**

oddalić zażalenie.

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 21 stycznia 2013r. Sąd zwolnił pozwaną od opłaty od apelacji ponad kwotę 2.000 zł (pkt I) oraz oddalił wnioski w pozostałym zakresie (pkt II). W uzasadnieniu wskazano, że instytucja zwolnienia od kosztów sądowych służy możliwości skorzystania z prawa do sądu dla osób ubogich, które znajdują się w trudnej sytuacji materialnej. Najczęściej są to osoby, które nie osiągają w ogóle dochodu, bądź osiągają dochód w stosunkowo niskiej wysokości. Tymczasem pozwana utrzymuje się z wynagrodzenia za pracę w wysokości 4.300 zł brutto i jest właścicielką domu jednorodzinnego. Prowadzi gospodarstwo domowe z synem i otrzymuje na niego kwotę 350 zł alimentów. Dla właściwej oceny jej sytuacji materialnej istotne było, że przy dochodzie na dwie osoby rzędu 4.000 zł pozwana kwotę około 3.000 zł przeznacza na spłatę kredytów. Pozostawałaby jej więc na utrzymanie kwota około 1.000 zł, która jest niewystarczająca na zaspokojenie wszystkich bieżących potrzeb. Ponadto korzysta ona z pomocy fachowego pełnomocnika co musi wiązać się z wydatkami. Wreszcie nie wskazała również wysokości wydatków koniecznych na utrzymanie siebie i syna oraz wydatków na utrzymanie nieruchomości. Wobec tego, w ocenie Sądu, należało zwolnić ją jedynie od opłaty od apelacji w kwocie przekraczającej 2.000 zł, a w pozostałej części wnioski oddalić.

Pozwana A. D. zaskarżyła powyższe postanowienie w części oddalającej wnioski o zwolnienie od opłaty od apelacji. Zarzucając naruszenie art. 103 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych przez dokonanie błędnej analizy stanu faktycznego sprawy wniosła o jego zmianę przez zwolnienie od opłaty od apelacji w całości. W uzasadnieniu wskazała że uzgodniła z pełnomocnikiem nieznaczne wynagrodzenie, zaś w majątkowych sytuacjach dodatkowa pomaga jej rodzina. Wobec tego pozwana nie ma możliwości uiszczenia żądanego wpisu sądowego, a jego wysokość uniemożliwia jej prawo dostępu do sądu, co potwierdza orzecznictwo sądowe.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie pozwanej jako niezasadne podlegało oddaleniu.

Wbrew stawianym zarzutom Sąd pierwszej instancji nie dopuścił się naruszenia wskazywanego przepisu postępowania i zasadnie uznał, że pozwana jest w stanie uiścić opłatę od apelacji w kwocie 2.000 zł bez uszczerbku dla koniecznych kosztów utrzymania siebie i rodziny. W złożonym oświadczeniu o sytuacji majątkowej pozwana wskazywała fakt posiadania nieruchomości – domku jednorodzinnego. Oczywiście nie świadczy to bezpośrednio o możliwości posiadania środków finansowych na pokrycie niezbędnych kosztów postępowania, ale niewątpliwie pozwala na postawienie wniosku o posiadaniu majątku, który może zostać wykorzystany na uiszczenie wydatków, czy to w formie zaciągnięcia kredytu, czy pożyczki.

Przede wszystkim jednak należało zauważyć, że pozwana złożyła niepełne, nierzetelne oświadczenie o sytuacji materialnej, dochodach i źródłach utrzymania. Mianowicie, wynikało z niego, że utrzymuje się ona z synem z wynagrodzenia za pracę w kwocie ok. 3.500 zł netto i świadczenia alimentacyjnego w kwocie 350 zł. Natomiast wykazywane wydatki w stosunku miesięcznym odpowiadają kwocie przewyższającej 3.100 zł. W takiej sytuacji na utrzymanie jej i syna, wyżywienie, zakup środków czystości, ubrań oraz koszty związane z utrzymaniem nieruchomości miałyby wystarczyć kwota ok. 750 zł (a więc nawet mniej niż ustalił Sąd pierwszej instancji). Oczywiście jest, że są dane niewiarygodne i pozwana musiała ukryć część uzyskiwanych dochodów na zaspokojenie koniecznych kosztów utrzymania. Wniosek ten jest uprawniony, skoro już w zażaleniu pozwana podaje, iż w „sytuacjach majątkowych” pomaga jej również rodzina. Tymczasem w złożonym oświadczeniu majątkowym taka informacja się nie pojawiła, nie mówiąc o tym, że w dalszym ciągu nie wiadomo jaka jest skala tej pomocy, kto jej udziela, w jakiej wysokości, co nie pozwala w ogóle odnieść się do takiego argumentu.

Zgodzić można się z zażaleniem, że oceny zasadności wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych należy dokonać po wyjaśnieniu wszystkich okoliczności dotyczących sytuacji finansowej wnioskodawcy. Jednak w tym celu strona obowiązana jest złożyć wyczerpujące, pełne oświadczenie o sytuacji materialnej, rodzinnej i osiągniętych dochodach oraz ponoszonych wydatkach. Tego warunku pozwana nie spełniła, gdyż, jak wyjaśniono wyżej, nie wskazała wszystkich osiągniętych dochodów, ale nie przedstawiła również wszystkich ponoszonych w stosunku miesięcznym wydatków związanych z utrzymaniem nieruchomości oraz kosztami opłat, wydatków na wyżywienie, zakup środków czystości, itp. W takiej sytuacji Sąd nie mógł dokonać oceny jej sytuacji materialnej w sposób pełny i mógł zasadnie przyjąć, że nie wykazano przesłanek uzasadniających zwolnienie pozwanej od opłaty od apelacji w całości.

Niezależnie od powyższego należy zauważyć, że w zażaleniu pozwana reprezentowana przez fachowego pełnomocnika podniosła jedynie zarzut naruszenia art. 103 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Tymczasem przepis ten dotyczy zwolnienia od kosztów sądowych osoby prawnej i w ogóle w tej sprawie nie mógł znaleźć zastosowania. W przedmiotowej sprawie pozwana występuje w procesie jako osoba fizyczna i do zwolnienia jej od kosztów sądowych miał zastosowanie jedynie przepis art. 102 powoływanej ustawy.

Z przedstawionych względów zażalenie pozwanej należało oddalić, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.